Stanisław Fel
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO KONCEPCJA NARODU

Streszczenie. Jednym z wiodących problemów w myśli społecznej Stefana Wyszyńskiego jest naród. Artykuł stanowi próbę interpretacji specyfiki sposobu tego ujęcia, rekonstrukcji zarysu koncepcji narodu. Autor opisuje bazę źródłową i uwarunkowania jej wykorzystania, a następnie przedstawia główne socjologiczne koncepcje narodu, mające służyć do odpowiedzi na pytanie, gdzie w tej typologii sytuuje się ujęcie Wyszyńskiego. Kardynał Wyszyński określa naród jako „rodzinę rodzin" i rozumie go jako kategorię przypadłościową pełniącą funkcję pomocniczą wobec rodzin i osób. Autor dowodzi, że według Wyszyńskiego głównym kryterium konstytuującym naród jest kultura. Przy tym duży nacisk jest kładziony na perspektywę historyczną i rolę religii w kształtowaniu kultury narodowej. Specyfika narodu polskiego wyraża się m.in. w jego cechach – cnotach i przywarach. Autor analizując kwestię rozumienia praw i obowiązków narodu wykazuje, że w koncepcji tej odrzuca się kolektywne ujęcie podmiotu praw i komplementarnych obowiązków. W podsumowaniu autor określa Stefana Kardynała Wyszyńskiego koncepcję narodu jako ujęcie personalistyczno-integralne, a odnosząc się do przywołanej na wstępie typologii wpisuje ją w ramy typu kulturowego.

Słowa kluczowe: myśl społeczna Stefana Wyszyńskiego, naród, kulturowa koncepcja narodu, odnowa moralna narodu.

1. Socjologiczne koncepcje narodu. 2. Określenie narodu. 3. Elementy konstytuujące naród. 4. Cechy narodu polskiego. 5. Religia a naród. 6. Prawa i obowiązki narodu. 7. Naród a państwo. 8. Podsumowanie.

Stefan Kardynał Wyszyński był wybitnym, interdyscyplinarnie wykształconym intelektualistą. Na początkowym etapie dorosłego ży-

cia ma w swoim życiorysie doświadczenie akademickie, które znalazło wyraz w stosunkowo sporej ilości publikacji naukowych. Jednak przeważająca część jego spuścizny intelektualnej ma postać pism o charakterze duszpasterskim oraz przemówień i prelekcji wygłoszonych poza systemem akademickim. Najczęściej wiązały się one z działalnością duszpasterską, nacechowaną silnym znamieniem społecznym. Mają zatem formę dokumentów kościelnych, m.in. listów pasterskich. Jednak przede wszystkim są to wypowiedzi pastoralne: przemówienia i kazania wygłaszane do różnych gremiów, stanowiące zbiór o imponującej wielkości. Same autoryzowane i zwoluminowane maszynopisy zatytułowane *Kazania i przemówienia autoryzowane* przechowywane w Instytucie Prymasowskim w Warszawie, zawierające teksty z lat 1956-1981, liczą 67 tomów, o objętości 300-500 stron każdy[1]. Ich specyfiką jest przenikanie się w nich treści o charakterze opisowym, normatywnym i rekomendującym. Ponadto zawierają one zwykle mocne odniesienia do aktualnego kontekstu społeczno-politycznego i ideowego. Rekonstrukcja idei zawartych w spuściźnie o takim charakterze i objętości nie jest wolna od sporych trudności i ryzyka. Bogactwo materiału pod względem ilości i formy może utrudniać wydobycie wiodących idei, a niekiedy prowadzić do błędnego odczytania myśli Prymasa Tysiąclecia. Wydaje się, że sytuacja taka ma miejsce w przypadku odczytywania jego koncepcji narodu. Wielość wypowiedzi na temat jednej z kluczowych kategorii myśli społecznej Kardynała Wyszyńskiego prowadzi niekiedy do nieuzasadnionych zarzutów apoteozowania narodu, a czasem wręcz jego substancjalizowania. Celem tego artykułu jest rekonstrukcja koncepcji narodu Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Najpierw podjęta zostanie próba ustalenia sposobu definiowania narodu przez Prymasa Tysiąclecia. Następnie wskazane zostaną czynniki konstytuujące naród oraz związki zachodzące między religią i Kościołem katolickim a narodem polskim.

[1] S. Wyszyński, *Kazania i przemówienia autoryzowane 1956-1981*, t. 1-67, Warszawa 1956-1981 (maszynopis w Instytucie Prymasowskim w Warszawie).

1. SOCJOLOGICZNE KONCEPCJE NARODU

Istnienie wielości form życia narodowego stanowi podstawę do konstruowania socjologicznych koncepcji narodu. Za Janem Turowskim wyróżnić można trzy główne koncepcje narodu: naturalistyczną, politologiczną i kulturową[2]. Pierwsza z nich, należąca do przeszłości, odwoływała się do narodu jako grupy o wspólnym – w sensie biologicznym – pochodzeniu, bazowała na kryteriach natury biologicznej i geograficznej. To odrzucone przez naukę deterministyczne ujęcie przeceniało znaczenie wpływu uwarunkowań środowiska geograficznego i właściwości somatycznych na kształtowanie się przymiotów biologiczno-psychicznych, a w konsekwencji na funkcjonowanie życia społecznego i kształt kultury określonych grup ludzkich. Niska naukowa wartość tej koncepcji nie zmienia historycznego faktu, że odegrała ona znaczącą rolę w ideologii narodowego socjalizmu. Najbardziej poczytne współczesne polskie podręczniki socjologii nie zawierają już tej anachronicznej koncepcji. W koncepcji politologicznej kryterium konstytuującym wspólnotę narodową jest czynnik prawno-polityczny w postaci państwa i jego instytucji. Ta dość szeroko upowszechniona koncepcja utożsamia państwo i naród. Najbardziej znanym i wyrazistym przykładem jej praktycznej aplikacji są USA. Choć niektórzy przedstawiciele polskiej myśli społecznej utożsamiają te dwie kategorie, to przeważa wśród nich pogląd, że naród i państwo powstają i istnieją w oparciu o odrębne zasady – kulturową i polityczną. Przedstawicielami takiego stanowiska, potwierdzonego polskim doświadczeniem historycznym, są: Florian Znaniecki, Józef Chałasiński i Stanisław Ossowski. Według koncepcji kulturowej czynnikiem konstytuującym naród jest specyficzna dla danego narodu kultura. Jak zaznacza J. Turowski naród jest wspólnotą kultury, jego istota kształtuje się w trakcie historycznego rozwoju społeczności, „które tworzą własną kulturę i w których członkowie narodu uczestniczą w tej kulturze narodowej, obejmującej język, obyczaje, sztukę i naukę, działalność gospodarczą, tradycję i inne dziedziny aktywności”[3]. Obok tego faktycznego aspektu kształtowania się kultury narodowej ważną rolę odrywają ideały, cele, które są przedmiotem dążeń danej społeczności narodowej.

---

[2] J. Turowski, *Socjologia. Wielkie struktury społeczne*, Lublin 1999, s. 144-146.

[3] Tamże, s. 145.

2. OKREŚLENIE NARODU

Prymas Wyszyński postrzega naród jako społeczność naturalną, niezbędną – podobnie jak rodzina – do integralnego rozwoju osoby. W tym kontekście definiuje naród jako rodzinę rodzin. Kondycja narodu jest pochodną procesu wychowania realizowanego w rodzinie. Mimo eksponowania znaczenia rodziny w funkcjonowaniu narodu podkreśla, że naród tworzą osoby. Podejście to zostało trafnie zwerbalizowane przez Czesława S. Bartnika jako „naród osób"[4]. Naród pełni wobec osób i rodzin funkcję pomocniczą. Kardynał Wyszyński jest zatem daleki od substancjalizacji narodu, ujmowania go jako kategorii pierwotnej, mającej pierwszeństwo przed tworzącymi go osobami i rodzinami. Centralną kategorią jest osoba ludzka. Doskonalenie osoby dokonuje się poprzez korzystanie ze specyficznego dla każdego narodu systemu kulturowego. Zachodzi przy tym dwukierunkowe wzajemne oddziaływanie osób i narodu. Kultura narodowa tworzona jest poprzez wkład poszczególnych osób tworzących naród. W efekcie wkładu poszczególnych osób nie powstaje jednak prosty konglomerat składający się z wniesionych części składowych. Wartości wniesione przez poszczególne osoby, ale też instytucje i szersze idee, podlegają wzajemnemu synergicznemu oddziaływaniu. Nie bez znaczenia dla powstawania kultury narodowej są też inspiracje i wartości płynące od podmiotów zewnętrznych, zanurzonych w innych kulturach narodowych. Kształtowana w ten sposób kultura narodowa oddziałuje równocześnie na osoby tworzące naród. Przy pobieżnej analizie można wyciągnąć wniosek, że chodzi tu jedynie o proces socjalizacji, dokonujący się w środowisku rodzinnym i narodowym. Pogłębiona analiza całości myśli społecznej Prymasa Tysiąclecia pozwala stwierdzić, że chodzi mu ostatecznie o możliwie pełny, integralny rozwój osoby ludzkiej, a socjalizacja pełni przy tym ważną, choć tylko narzędziową rolę.

W Prymasa Tysiąclecia opisie istnienia i działania narodu można dostrzec podejście organicystyczne, zawierające analogie do organizmu ludzkiego, funkcjonującego w wymiarze biologicznym, gospodarczym i duchowym. Doceniając wagę wszystkich wspomnianych wymiarów dla istnienia i rozwoju narodu wyraźnie eksponuje priorytetowe znaczenie człowieka – osoby ludzkiej jako podmiotu wielowymiarowych działań. Przypomina, że „najlepiej zorganizowana technika

[4] C. Bartnik, *Polska teologia narodu*, Lublin 1986, s. 24.

wytwórcza nie rozwiąże jeszcze istotnych problemów życia społeczno-gospodarczego, że trzeba dokonać wielkiej przemiany człowieka, jego osobowości. I od tej przemiany zależy zachowanie naszej suwerenności moralnej, kulturalnej, narodowej, społecznej, zawodowej, gospodarczej i religijnej"[5]. Uwarunkowania społeczno-ekonomiczne, a głównie polityczne czy ideologiczne sprawiły, że w wypowiedziach Wyszyńskiego o narodzie szczególnie mocno wyeksponowane zostały zagrożenia: 1) egzystencji biologicznej – prawodawstwo umożliwiające aborcję; 2) wspieranie przez ówczesne władze czynników sprzyjających degradacji moralnej; 3) działania osłabiające podmiotowość rodziny i jej oddziaływanie wychowawcze; 4) podstaw tożsamości narodowej – ateizacja, rozrywanie związku z Kościołem, osłabianie tradycji i pamięci historycznej.

3. ELEMENTY KONSTYTUTJĄCE NARÓD

W myśli społecznej S. Wyszyńskiego występuje wyraźnie rozróżnienie państwa i narodu. O ile państwo spajane jest przez czynnik prawno-polityczny, a najwyraźniej przez władzę, o tyle siłą spajającą naród jest kultura, świadomość narodowa, która tworzona jest w długotrwałym procesie historycznym. Kluczową rolę ogrywa zatem ukształtowana historycznie kultura narodowa – duchowa i materialna. W spuściźnie intelektualnej Prymasa Tysiąclecia wyeksponowane są takie aspekty kultury, jak: kultura twórcza, kultura obyczajowa, kultura religijna. Stosunkowo często przywoływał takie elementy kultury narodowej, jak: język, literatura, sztuka. Jednoznacznie docenia kulturę materialną, m.in. silnie związane z kulturą narodową budowle będące „pomnikami dziejów": katedry, zamki czy jasnogórski kompleks klasztorny. Pomniki historii wskazują na określone terytorium jako element składający się na definicję narodu. Nie jest on jednak absolutyzowany przez Kardynała Wyszyńskiego. U podstaw takiego podejścia wydaje się znajdować historyczny fakt długotrwałego istnienia narodu polskiego bez przynależącego mu formalnie terytorium

[5] S. Wyszyński, *Duch Ewangelii w organizacji życia społeczno-zawodowego i publicznego w Polsce. Do wiernych w archikatedrze warszawskiej* (6 I 1978), „Chrześcijanin w świecie", 2 (1978), s. 8.

oraz stosunkowo duża liczba Polaków żyjących w innych krajach i na różnych kontynentach. Stąd też w wypowiedziach Prymasa dostrzega się podkreślanie znaczenia wspólnoty narodowej, przekraczającej kategorie terytorialne.

W tym kontekście personalistyczne podejście Kardynała Wyszyńskiego ujawnia się w akcentowaniu wybitnych postaci, podmiotów kreujących różne dzieła i ich znaczenia dla kultury narodowej: pisarzy, poetów, uczonych. Prymas Tysiąclecia postrzega ich jako nieformalnych „przywódców" narodu. Szczególną rolę we wzmacnianiu i rozwoju kultury narodowej odgrywają wielcy święci, którzy stanowią wzorce moralne i religijne. Jego postrzeganie twórców kultury nie ogranicza się tylko do elit artystycznych, intelektualnych i religijnych, docenia też historyczne znaczenie monarchów i przedstawicieli różnych zawodów, tworzących kulturę materialną i duchową. W koncepcji Wyszyńskiego wyraźnie ujawnia się element historyczny, który odgrywa wiodącą rolę w kształtowaniu świadomości narodowej. Zaznaczał, że „tworzywem dla dziejów narodu ku przyszłości jest nasza przeszłość i teraźniejszość, a szacunek do przeszłości jest wynikiem dojrzałości duchowej i kulturalnej narodu"[6]. Także w tym kontekście Prymas Tysiąclecia eksponował personalistyczne ujęcie narodu i jego pomocniczy charakter. „Naród nie może być ahistoryczny i człowiek nie może być ahistoryczny. Zerwanie z przeszłością czy amputacja przeszłości narodu byłaby największym błędem i okaleczeniem osobowości. [...] W oparciu o przeszłość dziejową swego narodu człowiek nabiera postawy godności i znaczenia"[7]. Wielowiekowe i burzliwe dzieje narodu polskiego warunkowały kształtowanie się swoistego charakteru narodowego Polaków.

---

[6] S. Wyszyński, *Przemówienie po złożeniu doczesnych szczątków Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego w sarkofagu kaplicy królewskiej*, Płock, katedra (1 VI 1975), w: *Kazania i przemówienia*, t. 50, s. 1.

[7] S. Wyszyński, *Konferencje na temat encykliki Ojca św. Pawła VI o rozwoju ludów „De populorum progressio promovenda", konferencja 1*, Warszawa, kościół św. Anny (8 V 1967), w: tenże, *Kazania i przemówienia*, t. 26, s. 16-17.

4. CECHY NARODU POLSKIEGO

Prymas Wyszyński przywołuje często swoje ugruntowane na solidnym wykształceniu w zakresie nauk społecznych diagnozy kondycji narodu polskiego. Dostrzega wiele pozytywnych cech społeczeństwa polskiego, nazywanych przez niego cnotami narodowymi. Zalicza do nich: wyjątkowe przywiązanie do (umiłowanie) wolności, inteligencję, szlachetność i gościnność, pracowitość na swojej własności (głównie na roli), religijność oraz patriotyzm. Wspomniany zmysł analityczny i obiektywizm Prymasa Tysiąclecia nie pozwala mu na przeoczenie i przemilczanie negatywnych cech charakteryzujących Polaków, które nazywa wadami narodowymi. Zdiagnozowane wady narodowe to: nadmierny indywidualizm i egocentryzm, powierzchowność, niesystematyczność, bierność, pijaństwo, lenistwo, niedbalstwo przy pracy zależnej. Przywoływaniu tych wad towarzyszy zwykle wezwanie do nieodzownej ich eliminacji.

5. RELIGIA A NARÓD

Religia w odniesieniu do narodu polskiego ma nie tylko rolę kulturotwórczą, ale – poprzez zinstytucjonalizowaną postać Kościoła – także narodotwórczą oraz państwotwórczą. Znamienna dla rozumienia tej relacji jest następująca wypowiedź Kardynała Wyszyńskiego: „Ileż razy bywało w dziejach naszego narodu, że naród ten był osamotniony i opuszczony. Niekiedy przez wieki nie mieliśmy własnej państwowości. [...] W czasie stupięćdziesięcioletniej niewoli, gdy nie mieliśmy własnego państwa, jedyną wiążącą i jednoczącą siłą, obok potęgi kultury ojczystej, był Kościół, religia Chrystusowa. One były zawsze obecne, przytomne w dziejach narodu. Stanowiły o tym, że naród się nie wynarodowił, nie wyzbył ambicji walki o wolność, że miał poczucie należnej sprawiedliwości, a wiązał się i ratował przez nadprzyrodzoną miłość chrześcijańską. Kościół zawsze obecny w ojczyźnie naszej przez 1000 lat nigdy nie opuszczał narodu, a wcielony w jego życie przez Ewangelię i Krzyż spełniał zadanie jednoczącego

i miłującego wszystkich ośrodka dążeń całego narodu"[8]. Takie rozumienie religii chrześcijańskiej dla dziejów narodu polskiego odnajdujemy również u Jana Pawła II, który w pamiętnej homilii na Placu Zwycięstwa w Warszawie 2 czerwca 1979 roku mówił: „Nie można też bez Chrystusa zrozumieć dziejów Polski – przede wszystkim jako dziejów ludzi, którzy przeszli i przechodzą przez tę ziemię. Dzieje ludzi! Dzieje narodu są przede wszystkim dziejami ludzi". Prymas Wyszyński dostrzegał znaczenie religii dla narodu nie tylko w perspektywie historycznej, ale upatrywał w niej swoiste narzędzie odnowy moralnej. Ze względu na strukturę wyznaniową społeczeństwa polskiego odnosił się do katolicyzmu, najczęściej w formie zinstytucjonalizowanej, to jest Kościoła katolickiego. W działalności religijno-moralnej Kościoła dostrzegał drogę odnowy moralnej narodu. Stał na stanowisku, że Kościół ma w tym zakresie szczególne kompetencje dotyczące wymiaru religijnego, nadprzyrodzonego, moralnego życia człowieka. W tym kontekście wyraźnie ujawnia się jego personalistyczne ujęcie życia społecznego. Podkreśla jednoznacznie podmiotowość osób w strukturach społeczno-politycznych. Stwierdza wręcz, że ustrój „jaki on jest, taki jest, ale przecież nie zmusza ludzi, aby kradli, oszukiwali, aby czynili tak ogromne nadużycia"[9]. W konsekwencji „idzie o to, aby człowiek był nowy, aby nastało «nowych ludzi plemię». Bo jeśli człowiek się nie odmieni, to najbardziej zasobny ustrój, najbardziej bogate państwo, nie ostoi się, zginie"[10].

6. PRAWA I OBOWIĄZKI NARODU

Wyszyński stał na stanowisku, że szereg uprawnień przysługuje nie tylko osobom, ale też społecznościom takim jak rodzina czy naród. W tym kontekście nasuwa się pytanie formułowane na gruncie nauk

[8] S. Wyszyński, *Kościół obecny w świecie współczesnym i w Polsce Millenijnej*, Warszawa, kościół Wszystkich Świętych (23 I 1966), w: *Kazania i przemówienia*, t. 22, s. 10.

[9] S. Wyszyński, *Wszystko postawiłem na Maryję*, Warszawa (28 XII 1980), w: tenże, *Kościół w służbie narodu*, Rzym 1981, s. 159.

[10] S. Wyszyński, *Prymas Polski woła o moralną odnowę narodu*, Gniezno (2 II 1981), w: tenże, *Kościół w służbie narodu*, Rzym 1981, s. 207.

o prawach człowieka o podmiot i podstawę uprawnień, czy jest nim wyłącznie osoba ludzka z jej godnością, czy też może być nim jakiś byt społeczny, a zatem, czy podmiot praw może mieć charakter kolektywny. Analiza całości poglądów filozoficzno-społecznych S. Wyszyńskiego prowadzi do konstatacji, że w ścisłym sensie za jedyny podmiot praw człowieka uznaje on osobę ludzką, zaś za ich podstawę – jej niezbywalną godność[11]. Jednak znaczenie niektórych społeczności dla istnienia i rozwoju osoby domaga się korzystania przez nie ze specyficznych uprawnień. Stanowisko Prymasa Tysiąclecia koresponduje z wypowiedzią Piusa XI w encyklice *Mit brennender Sorge* z 14 marca 1937 roku: „Człowiek, jako osoba, ma prawa pochodzące od Boga i pozostające poza zasięgiem wpływu zbiorowości, która nie może ich ani zaprzeczyć, ani obalić, ani zlekceważyć. Wzgardzić tą prawdą, to znaczy zapomnieć, że prawdziwe dobro społeczne określone jest i zostaje poznane ostatecznie przez naturę człowieka, która godzi harmonijnie prawa osobowe i obowiązki społeczne, jak również cel społeczności też określony przez naturę ludzką [...]. Bóg chciał [...] również, by te ogólniejsze i wyższe wartości, które może zrealizować tylko społeczność, a nie jednostka, istniały ostatecznie dla człowieka, by służyły jego przyrodzonemu i nadprzyrodzonemu rozwojowi i udoskonaleniu"[12]. Zatem uprawnienia narodu mają niejako „pochodny" charakter, gdyż ich podstawę stanowią prawa osób tworzących daną społeczność. Podejście takie egzemplifikuje ujęcie przez Prymasa prawa do istnienia, nazywanego przez niego niekiedy prawem życia narodu, które wiązał z rolą, jaką naród pełnił w stosunku do osoby. W pismach i wypowiedziach Kardynała nie znajdujemy sformułowanego jednoznacznie katalogu praw narodu. Wyłania się on jednak dość klarownie z ich analiz. W jego skład wchodzi prawo narodu do istnienia, do wolności, do jedności, do dziedzictwa i rozwoju kulturowego, do dobrego imienia, równości wobec innych narodów, do posiadania własnego państwa[13].

---

[11] W tym kontekście za swoiste nieporozumienie należy uznać stanowisko Ryszarda Iwana, który uważa, że „stwierdzając generalnie – jak konstatuje myśl społeczna Kościoła – podstawę praw stanowi suwerenna podmiotowość wspólnoty narodowej", tenże, *Polska chce żyć. Kardynała Stefana Wyszyńskiego wizja wspólnoty narodowo-państwowej*, Augsburg – Toruń 2002, s. 101.

[12] Pius XI, Encyklika *Mit brennender Sorge*, n. 41.

[13] R. Iwan, *Prawa, obowiązki i zagrożenia narodu według prymasa Stefana Wyszyńskiego*, Lublin 1989, s. 9-48.

Stanowisko Stefana Wyszyńskiego w kwestii praw człowieka i powiązanych z nimi praw narodu wpisuje się twórczo w koncepcję praw człowieka wypracowaną na gruncie katolickiej nauki społecznej, w której podkreśla się komplementarność uprawnień i obowiązków. Dowodzi się w niej, że realizacja praw możliwa jest przy równoczesnym wypełnianiu obowiązków. Przyjmuje się zatem, że każdemu uprawnieniu odpowiadają obowiązki, które mają wymiar osobowy i społeczny. W wymiarze osobowym oznacza to, że na samym uprawnionym spoczywa obowiązek – ta sama osoba jest zarówno podmiotem praw, jak i obowiązków; prawo do rozwoju oznacza także zobowiązanie do niego. Obowiązki te mają też wymiar społeczny, gdyż na innych osobach, grupach pośrednich, narodzie, władzy państwowej spoczywa obowiązek uznawania i poszanowania praw przysługujących jednostkom. W wymiarze społecznym korzystanie z praw uwarunkowane jest realizowaniem obowiązków przez innych. Przy czym podmiotem zobowiązań nie jest jedynie państwo, ale też jednostki, grupy społeczne i społeczności takie jak naród. Pogląd ten wpisuje się w nauczanie społeczne Kościoła katolickiego na poziomie Stolicy Apostolskiej. Jan XXIII zaznacza, że „właściwie ułożone współżycie ludzi wymaga, aby w równej mierze uznawali oni wzajemne swe prawa i wypełniali swe obowiązki”[14]. Wśród obowiązków ciążących na narodzie Kardynał Wyszyński eksponuje obowiązek szacunku dla innych narodów oraz współpracy międzynarodowej.

7. NARÓD A PAŃSTWO

S. Wyszyński rozumie państwo jako polityczną organizację narodu. Podstawową racją istnienia i zadaniem państwa jest troska o dobro wspólne. W swoich wypowiedziach uwzględniał różne aspekty dobra wspólnego ujmowanego zarówno instytucjonalnie, jak funkcjonalnie. U podstaw interpretacji dobra wspólnego umieszczał osobę ludzką, która do pełni swojego rozwoju potrzebuje współdziałania wielu osób i instytucji oraz uwzględnienia wymiaru społecznego, gospodarczego, politycznego oraz duchowego jej funkcjonowania. Zaznaczał nieodzowność realizacji tego założenia, wyrażających się w stworzeniu

[14] Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris*, n. 31.

warunków do integralnego rozwoju, gdyż „człowieka nie można dzielić: osobno na homo oeconomicus, homo politicus, homo religiosus i osobno catholicus, christianus"[15]. Przywoływana już wielokrotnie okoliczność uwarunkowań politycznych i ideologicznych w czasach działalności Kardynała Wyszyńskiego sprawiała, że jego wypowiedzi dotyczyły najczęściej relacji Kościół – państwo.

8. PODSUMOWANIE

Koncepcja narodu Stefana Wyszyńskiego jest emanacją jego klarownych poglądów opartych na gruntownym, interdyscyplinarnym wykształceniu, chociaż wyrażanych w większości w niełatwej do interpretacji formie wypowiedzi pastoralnych. Istotny kontekst jej kształtowania się stanowiła z jednej strony wiedza historyczna na temat dziejów narodu polskiego, a z drugiej strony dogłębna znajomości totalitarnej ideologii, z którą się zmagał poprzez intelektualną polemikę i praktyczne działanie. Z dziejów narodu polskiego, zwłaszcza w okresie rozbiorów zaczerpnął doświadczenie, że silna tożsamość kulturowa narodu umożliwiła jego przetrwanie w skrajnie niesprzyjających, trwających ponad 120 lat okolicznościach. Z kolei znajomość założeń teoretycznych i praktyki totalitaryzmu komunistycznego umacniała jego przekonanie, że ideologia ta nie zatrzymuje się na poziomie opanowania struktur społecznych i sprawowania autorytarnej władzy, lecz chce przenikać do wnętrza rodzin, przekonań i sumień ludzi, a w konsekwencji zmierza do ukształtowania świadomości i systemu wartości osób w oderwaniu od dotychczasowej spuścizny kulturowej. Wydaje się, że wobec tych niesprzyjających uwarunkowań miał nadzieję na przechowanie w narodzie jego kultury i przetrwanie w ramach niesprzyjających, a nawet wrogich struktur państwowych.

Stefana Wyszyńskiego koncepcję narodu należy zaliczyć do wyróżnionej przez Jana Turowskiego koncepcji kulturowej. Przemawia za tym fakt upatrywania przez Wyszyńskiego w kulturze głównego kryterium konstytuującego społeczność narodową. Oryginalnym ry-

[15] S. Wyszyński, *Jesteście ziarnem gorczycznym*, Jasna Góra (17 XI 1966), w: tenże, *Kazania i przemówienia*, t. 25, s. 8.

sem koncepcji Wyszyńskiego jest jej oparcie na personalistycznym obrazie człowieka jako osoby ludzkiej, istoty psychosomatycznej, cechującej się jednostkową odrębnością i niezbywalną godnością oraz społeczną naturą. Indywidualność i niepowtarzalność osoby ludzkiej nie pozwala substancjalizować narodu. Społeczna natura osoby ludzkiej domaga się istnienia narodu w charakterze społeczności pomocniczej, niezbędnej do osiągnięcia optimum rozwoju osoby ludzkiej. Z kolei psychosomatyczny charakter osoby, domagający się zaspokojenia potrzeb materialnych, intelektualnych i duchowych, rzutuje na integralne ujmowanie przez Wyszyńskiego narodu, jako pełniącego funkcje społeczne, gospodarcze, polityczne, kulturowe i duchowe. Stąd też w pełni uzasadnione jest nazwanie tego ujęcia personalistyczno-integralną koncepcją narodu[16].

BIBLIOGRAFIA

BARTNIK C., *Polska teologia narodu*, Lublin 1986.

IWAN R., *Polska chce żyć. Kardynała Stefana Wyszyńskiego wizja wspólnoty narodowo-państwowej*, Oficyna Wydawnicza Kucharski, Augsburg – Toruń 2002.

IWAN R., *Prawa, obowiązki i zagrożenia narodu według prymasa Stefana Wyszyńskiego*, Lublin 1989.

MAZUREK F.J., *Personalistyczno-integralne ujęcie katolickiej nauki społecznej w eksplikacji Stefana Kardynała Wyszyńskiego*, Lublin 1999.

TUROWSKI J., *Socjologia. Wielkie struktury społeczne*, Lublin 1999.

WYSZYŃSKI S., *Kazania i przemówienia autoryzowane 1956-1981*, t. 1-67, Warszawa 1956-1981.

WYSZYŃSKI S., *Kościół w służbie narodu*, Rzym 1981.

CARDINAL STEFAN WYSZYŃSKI'S CONCEPT OF THE NATION

Abstract. One of the central problems addressed in the social thought of Stefan Wyszyński is the nation. This article is an attempt to interpret the

[16] F.J. Mazurek, *Personalistyczno-integralne ujęcie katolickiej nauki społecznej w eksplikacji Stefana Kardynała Wyszyńskiego*, Lublin 1999, s. 38.

nature of his approach and to reconstruct his concept of the nation. The article first describes reference sources and how they can be used, and proceeds to present main sociological concepts of the nation in order to determine the place of Wyszyński's concept in this typology. Cardinal Wyszyński defines the nation as "a family of families" and understands it as an accidental category that serves an auxiliary function in relation to families and individuals. The article proves that, according to Wyszyński, the main criterion that is an essential prerequisite for a nation is culture. A strong emphasis is put on the historical perspective and the role of religion in the development of national culture. The specific character of the Polish nation is manifested, i.a., in its attributes – virtues and vices. Analysing approaches to the rights and responsibilities of the nation, the article proves that this concept rejects the collective approach to the holder of rights and complementary responsibilities. In its summary, the article describes Cardinal Stefan Wyszyński's concept of the nation as a personalistic-integral approach, and, in view of the typology presented in the beginning, categorises it as a cultural type.

Key words: social thought of Stefan Wyszyński, nation, cultural concept of the nation, moral renewal of the nation.